

GEN. ANDRZEJCZAK: DOWÓDCZE ROSOMAKI JAK NAJSZYBCIEJ

Jeżeli certyfikacja nowych wozów dowodzenia na bazie kołowych transporterów opancerzonych Rosomak przebiegnie dobrze, chcielibyśmy, żeby moduły w podobnej konfiguracji trafiły jak najszybciej do wszystkich jednostek – powiedział szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. broni Rajmund T. Andrzejczak.

Czytaj też: [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](#)

Podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach dziennikarze zapytali szefa SGWP o prezentowany sprzęt. – *Mamy okazję zobaczyć, jak może przebiegać modernizacja polskich czołgów, ale również jeżeli chodzi o systemy rakietowe. Są też takie sytuacje, kiedy jako użytkownik znakomitego sprzętu, chociażby polskich radarów czy systemów przeciwlotniczych, mogę kolegom z innych armii zarekomendować produkty, które są produkowane w Polsce* – powiedział generał.

– *Doglądałem tutaj bliskich memu sercu Rosomaków. Przyglądam się, bo jest to bardzo elastyczna platforma, na bazie której można zbudować różne systemy* – dodał gen. Andrzejczak, który do niedawna dowodził 12. Dywizją Zmechanizowaną w Szczecinie i jako wóz dowodzenia wykorzystywał kołowy transporter opancerzony tego typu.

Generał zwrócił uwagę na prezentowany w Kielcach wóz dowodzenia na bazie Rosomaka. Dach przedziału roboczego jest podwyższony podobnie jak w wozach ewakuacji medycznej. Pojazdy trafią do Pułku Dowodzenia Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód w Elblągu, która czeka na certyfikację. Ma ona odbyć się tej jesieni podczas ćwiczenia Anakonda-18.

Cieszę się, że dywizja międzynarodowa w Elblągu dostaje taki cały moduł dywizyjny. Rozważamy, że jeżeli te testy wypadną dobrze, bo ta certyfikacja odbędzie się podczas ćwiczenia Anakonda-18, a na tę chwilę moja wiedza jest taka, że sprawują się znakomicie, to chcielibyśmy, aby jak najszybciej w podobnej konfiguracji takie moduły do wszystkich jednostek trafiły. Wozy i systemy łączności są dostępne. Wozy mają świetne opinie, tak że chcielibyśmy przyspieszać procedury pozyskiwania sprzętu, które niestety są dosyć skomplikowane.

szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Rajmund T. Andrzejczak

Generał dodał, że jest żywo zainteresowany certyfikacją nowej wersji Rosomaka. – *Chcielibyśmy, żeby taka zdolność pojawiła się również w innych dywizjach, żeby one były kompatybilne, żeby były bardzo mobilne wozy wyposażone w najnowsze środki dowodzenia, mające świetny system zabezpieczenia, sygnatury termalne, kamuflaż wielospektralny. Myślę, że to są rzeczy, które tutaj w Kielcach trzeba pokazywać, bo jest to wóz w tej klasie, w tej konfiguracji jeden z lepszych na świecie i powinien być też naszym produktem eksportowym* – ocenił gen. Andrzejczak.

Czytaj też: [Ważna wizyta w dywizji NATO w Elblągu. Pełna gotowość do końca roku](#)

Według danych Polskiej Grupy Zbrojeniowej, do której należy spółka Rosomak z Siemianowic Śląskich, wóz dowodzenia zapewnia możliwość kierowania i dowodzenia zarówno w ruchu, jak i podczas postoju. Chodzi w szczególności o utrzymanie łączności, wspomaganie procesów informacyjno-decyzyjnych oraz wymianę informacji z jednostkami wyższego i niższego szczebla oraz współdziałającymi. Zastosowany sprzęt zapewnia możliwość przetwarzania informacji niejawnych do poziomu NATO Secret włącznie.

Załogę pojazdy stanowi siedem osób, w tym cztery na stanowisku dowodzenia.

Czytaj też: [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](#)